

W ciągu doby al. Konstytucji 3 Maja przejeżdża 31 tys. pojazdów! Co jeszcze wyczytamy w „Strategii rozwoju komunikacji”? >> 6

informator samorządowy

Łącznik zielonogórski

nr 25 (413) 9 lipca 2021

www.LZG24.pl

Drodzy Czytelnicy!

Następny numer „Łącznika Zielonogórskiego” ukaże się za dwa tygodnie, w piątek, 23 lipca.

Życzymy udanych i zdrowych wakacji!

Redakcja

WOŚP

PASTA À LA PREZYDENT

Założył fartuch, czapkę i... oddał się w ręce szefa kuchni. Robota paliła się Januszowi Kubickiemu w rękach. Dosłownie! Każdy mógł spróbować makaronu przyrządzonego przez prezydenta w restauracji Casa Mia. Smakowało?

- I to jak! - zapewnił gości restauracji, którzy przyszli na spaghetti z różnych powodów. Bo lubią włoską kuchnię, bo ciekawiło ich jak gotuje prezydent miasta, bo chcieli zrobić sobie z nim zdjęcie, bo chcieli przy okazji pomóc. Każdy talerz makaronu, zaserwowanego przez Janusza Kubickiego, kosztował 30 zł, z czego 10 zł „wędrowało” do schroniska dla bezdomnych zwierząt.

Na co dzień prezydent z powodzeniem robi jajecznicę, usmaży kotleta albo ugotuje parówki. Teraz w kuchni Casa Mia przyrządzał makaron, bo taką usługę wygrał na licytacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Marcin Polakiewicz, właściciel restauracji Casa Mia i Bachus.

Więcej >> 2



Każdy mógł sprawdzić, czy gospodarz Zielonej Góry nadaje się na kucharza. Spaghetti smakowało gościom, więc chyba nie jest źle...

FOT. PIOTR JĘDZURA



Patrycja Barczak i Marcin Matuszewski znają już numer swojej działki na Srebrnej Polanie. Wylosowali szpadel nr 75.

>> 3



Niedobrze. Zmniejsza się zainteresowanie szczepieniami. Z końcem lipca namiot na parkingu przy ul. Bohaterów Westerplatte 23 zostanie zwinięty.

>> 5



Zbiórka dla dzielnej Ani Orłowskiej zakończyła się sukcesem! Dzięki brygadzie dobrych aniołów, dziewczynka dostanie najdroższy lek świata.

>> 7

BACHUSIKI

Kancelariusz na balkonie

Usiadł sobie na poręczu balkonu, w ręce trzyma paragraf, pod pachą ma kodeks karny i spogląda na miasto. To Kancelariusz - nowy, już 56. Bachusik, który pojawił się w mieście w piątek, 2 lipca.

- To pierwszy Bachusik prawniczy. Jest mocno widoczny, bo podświetlany - cieszył się Andrzej Skibiński z kancelarii Skibiński, który ufundował rzeźbę.

- Plecy ma ładne, a jak wygląda z przodu? - prezydent Janusz Kubicki musiał się mocno wychylić, żeby zobaczyć twarz nowego zie-



Fundatorzy Beata i Andrzej Skibińscy z Bachusikiem Kancelariusem

FOT. PIOTR JĘDZURA

lonogórzanina. Kancelariusz siedzi bowiem na balkonie i spogląda na ul. Podgórną. Podczas ceremonii odsłonięcia figurki na balkonie zmieściły się tylko cztery osoby: fundator, jego małżonka Beata Joks-Skibińska, prezydent miasta i autor rzeźby Artur Wochniak.

A. Skibiński odsłaniał już rzeźby. Jako myśliwy. Na ul. Pod Filarami, gdzie na beczce siedzi Hubertikus wraz z grupą rzeźb myśliwskich.

- Bachusiki tworzą naszą zielonogórską, regionalną tożsamość. Wspólnie z żoną zdecydowaliśmy, że go ufundujemy - mówił A. Skibiński.

- Jesteśmy związani z Zieloną Górą i zwracamy uwagę na jej historię - dodała pa-

ni Beata. Na ścianie wisi reprodukcja panoramy miasta Friedricha Augusta Tittela z ok. 1830 r. Oryginał Skibińscy podarowali muzeum. Obok widać obrazki w metalu przedstawiające pracę na winnicy. Bachusik idealnie tu pasuje.

- Jego atrybutem jest trzymany w dłoni paragraf, który nam się kojarzy z prawem. Ma biret, tunikę, w dłoni trzyma kodeks - tłumaczył rzeźbiarz A. Wochniak. - Stałem się, żeby nawiązywał charakterem do poprzednich Bachusików. Ma obfita brodę, może się kojarzyć z rzymskimi mędrcami. Niestety, jest umieszczony wysoko, do zrobienia zdjęcia potrzebny jest aparat z teleobiektywem.

(tc)

ŁĘŻYCA

Dzień Pamięci

W niedzielę, 11 lipca, w Łężyce odbędą się obchody Narodowego Dnia Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP. Program: 9.00 - kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej - msza św., 10.00 - Skwer Kresowy - odśpiewanie hymnu, przemówienia, apel pamięci, złożenie kwiatów i zniczy. (dsp)

STARY KISIELIN

Poszukiwany muzyk

Zespół Bolero działający przy Stowarzyszeniu Przyjaciół Kisielina, pilnie poszukuje muzyka grającego na keyboardzie. - Przygotowujemy się do występów podczas Winobrania i osoba grająca na tym instrumencie jest nam niezbędna - informują członkowie zespołu. Chętni mogą się zgłaszać pod nr tel. 537 718 840. (tc)

MZK

Autobusy jadą inaczej

Miejski Zakład Komunikacji informuje o zmianach wprowadzonych na okres wakacji. Do 31 sierpnia zawieszono będą kursy autobusów linii nr 4, 38 i 39. Nie będzie realizowany kurs szkolny linii nr 9 z Barcikowic o 7.16, kurs ten rozpocznie się o 7.28 z pętli na Jędrzychowie, w związku z tym kurs o 6.24 z os. Czarkowo zakończy trasę na pętli Jędrzychów. Do 31 sierpnia zmniejszona będzie częstotliwość kursowania autobusów linii nr 14 w dni robocze. Od 1 lipca MZK wprowadził też stałe zmiany: wybranym przystankom na trasie linii nr 27 został nadany charakter na żądanie, do trasy linii nr 27 zostały włączone Barcikowiczki. (dsp)

WOŚP

Makaron à la prezydent

Janusz Kubicki zaprosił mieszkańców 1 lipca do restauracji Casa Mia na wielkie nawiązanie makaronu. Akcję zorganizował zielonogórski sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Każdy mógł skosztować prezydenckiego specjału.

Janusz Kubicki założył fartuszek i od razu oddał się do dyspozycji szefa kuchni. Nikt go nie oszczędzał. W restauracji przecież czekali głodni klienci, a aromat makaronu, pizzy i innych specjałów drażnił podniebienia.

- Co pan prezydent potrafi ugotować? - pytała kucharka. - Głównie jajecznicę - przyznał J. Kubicki szczerze. - Ale usmażę też kotleta schabowego i ugotuję parówki.

Tym razem o jajkach i kotletach nie było mowy. Prezydent mieszał w garnku, aby makaron się nie rozgotował, a potem podawał do stolika. - Proszę bardzo, czym chata bogata - zachęcał gości.

Zenobia Chabrysiak i Stanisław Styczyński jako pierwsi skosztowali prezydenckiego dania. - Bardzo nam smakował ten klasyczny makaron, tym bardziej, że został podany z rąk samego prezydenta Zielonej Góry - mówili zgodnie.

Pani Zenobia dodała, że uwielbia makaron. - W Casa Mia byliśmy nie raz i zawsze było przepysznie - przekonywała. - Cieszę się, że przy okazji dołożyliśmy się do bardzo szczytnego celu - zbiórki dla zielonogórskiego schroniska dla zwierząt.

W Casa Mia nie mogło zabraknąć pań Magdy i Agaty. - Bardzo lubimy makaron i musiałyśmy go spróbować - przyznały. - Pomagamy też w akcji na rzecz zwierzątek

Wstęp na wydarzenie był wolny. Każdy mógł sprawdzić, czy gospodarz Zielonej Góry nadaje się na kucharza. Za prezydenckie spaghetti trzeba było zapłacić 30 zł. Z każdej sprzedanej porcji 10 zł trafiło do Miejskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt. Tak się złożyło, że w czwartek, 1 lipca, obchodziliśmy też Dzień Psa. Organizatorzy



Zenobia Chabrysiak i Stanisław Styczyński jako pierwsi skosztowali prezydenckiego dania. Zrobili też sobie pamiątkowe zdjęcie z WOŚP-owym kucharzem.

FOT. PIOTR JĘDZURA



Przyrządzone przez siebie danie Janusz Kubicki podawał do stolika. - Proszę bardzo, czym chata bogata - zachęcał gości do skosztowania.

FOT. PIOTR JĘDZURA

PIÓRKIEM CEPRA >>>



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 13, 65-048 Zielona Góra

e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl, tel. 666 848 983

Redaktor naczelny: Tomasz Czyżniewski

Redaktor prowadząca: Daria Śliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra

Nakład: 62 tys.

połączyli przyjemne z pożytecznym.

- Bardzo się cieszę, bo co roku wymyślamy jakąś fajną licytację z Januszem Kubickim albo Wioletą Haręzałak w roli głównej - mówił Filip Gryko, szef zielonogórskiego sztabu WOŚP. - Myślę, że nawiązanie makaronu z prezydentem przypadło mieszkańcom do gustu. Sam

też mam zamiar skosztować potrawy.

Gotowanie z prezydentem to wywiązanie się z licytacji na rzecz WOŚP. Usługę za 3001 zł wylicytował podczas 29. Finału Marcin Polakiewicz, właściciel restauracji Casa Mia i Bachus. Z akcji był bardzo zadowolony. - Zainteresowanie było olbrzymie, goście chętnie ro-

bili sobie zdjęcia z prezydentem - opowiadał restaurator. - Okazało się, że prezydent ma smak, bo dobrze doprawiał potrawy.

To była uczta nie tylko dla ciała, ale i ducha. Organizatorzy zaprosili na koncert muzyki włoskiej. Wystąpili Magdalena Janicka i Robert Wojciechowski.

(rk)



Małgorzata Dąbrowska-Malak ma szpadel nr 107! W marzeniu o działce mocno wspierali ją obecni na losowaniu teściowie - Anna i Andrzej Malakowie.

FOT. PIOTR JĘDZURA



Dariusz i Edyta Ulewińscy na swojej działce nr 49 chcą posadzić mnóstwo kwiatów i drzewka owocowe. Stawiają na rekreację.

FOT. PIOTR JĘDZURA

AKCJA

Znają już numery działek na Srebrnej Polanie!

W ostatni dzień czerwca, w Planetarium Wenus, szczęśliwcy, którzy wylosowali działki na Srebrnej Polanie, wybrali sobie wyjątkowe czarno-pomarańczowe szpadle. Znalazły się na nich numery miejsc, w których powstanie ich zielona enklawa.

Losowanie przydziału działek miało odbyć się na Srebrnej Polanie. Na przeszkodzie stanął deszcz, dlatego wydarzenie przeniesiono do Planetarium Wenus.

- Jesteście wszyscy szczęściarzami, ta działka to jak wygrana w Totolotka - mówił Krzysztof Sikora, prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej, który będzie zarządzał Miejskim Obszarem Rekreacyjnym „Srebrna Polana”.

- Chcieliśmy się z państwem spotkać, żeby dopełnić formalności. Mają też państwo okazję wybrać sobie sąsiadów.

Przyszli dzierżawcy zasympali prezesa pytaniami. Przez godzinę cierpliwie na nie odpowiadał. Tłumaczył, że na rozwianie wszystkich wątpliwości będzie jeszcze czas.

- Chcemy, żeby państwo czuli się gospodarzami w swoich ogródkach i wszelkie decyzje ustalali między sobą. Oczywiście, w niektórych sprawach będziecie musieli skonsultować to z nami, np. zgłosić zamiar postawienia altanki - zaznaczył.

Prezes zapewnił, że jeżeli dzierżawca będzie przestrzegał regulaminu i zapisów umowy, za trzy lata (na



W Planetarium Wenus rzędy szpadli, a na każdym, inna liczba... Działkowicze sami losowali numery swoich przyszłych ogródków.

FOT. PIOTR JĘDZURA

taki okres jest umowa) dzierżawa zostanie przedłużona.

Małgorzata Dąbrowska-Malak marzyła o działce, aby spędzać więcej czasu na powietrzu z synami Łukaszem i Maciejem. Wspierał ją w tym postanowieniu mąż, ale i teściowie - Anna i Andrzej Malakowie. - Nie

mieliśmy jeszcze czasu pomyśleć, jak zagospodarujemy kawałek ogródka - przyznała pani Małgorzata. - Na pewno posadzimy kwiaty i troszkę warzyw, ale malutka altanka też się przyda.

Dariusz i Edyta Ulewińscy wylosowali działkę numer 49. Pani Edyta chciała mieć

swój kawałek ogródka, ale nigdy nie nadarzyła się ku temu okazja. - Szukaliśmy działki wcześniej, ale przypadkowo dowiedzieliśmy się o Srebrnej Polanie i postanowiliśmy spróbować. Będziemy mieli blisko, bo kupiliśmy mieszkanie na Łęczycy. Posadzimy mnóstwo kwiatów -

mówiła pani Edyta. - Postawimy na rekreację, nie wyobrażam sobie ogródka bez drzewek owocowych - dodał z entuzjazmem pan Dariusz.

Patrycja Barczak i Marcin Matuszewski długo rozglądali się za ziemią. Wszystkie ogródki, które wcześniej oglądali kosztowały minimum 20 tys. zł. - To dość drogo, a na rynku brakuje obecnie działek - tłumaczyła pani Patrycja. - Zresztą, jesteśmy młodzi i nie mieliśmy pewności, czy bank skredytuje nam zakup działki. Dlatego bardzo się cieszę, że się udało.

30 czerwca, w Planetarium, otrzymali numer 75. Pan Marcin zdradził, że w przyszłości w ogródku raczej nie będzie. - Wolimy wypocząć na trawie i kwiaty - mówił. - Pomysły dopiero nam się urodzą.

Przypomnijmy, że zainteresowanie własnym kawałkiem ziemi było olbrzymie. Mieszkańcy złożyli 1270 wniosków o dzierżawę działki na Srebrnej Polanie. Konieczne było losowanie, które odbyło się w Planetarium. Można je było też obejrzeć w mediach społecznościowych. Szczęście uśmiechnęło się do 118 ro-

dzin. Kilkanaście osób zrezygnowało z działki i w możliwie najkrótszym terminie trzeba będzie wylosować kolejnych działkowców. - Najpierw musimy się przekonać, ile będzie jeszcze ewentualnych rezygnacji - wyjaśnił K. Sikora.

Srebrna Polana to obszar o powierzchni ok. 25 hektarów, położony między Chynowem a Łęczycą. Miasto planuje teren zagospodarować sukcesywnie. Pierwszy krok, to było wytyczenie 119 działek (118 dla dzierżawców i jednej przeznaczonej na zaplecze techniczne). Do dyspozycji działkowców jest już droga szutrowa i parking. Teren będzie ogrodzony. Prąd i woda już są, przyłącza trzeba będzie zrobić na własny koszt. Wpisowe wynosi 500 zł, koszt dzierżawy - 1 zł za mkw. działki rocznie, do tego 100 zł rocznie opłaty eksploatacyjnej oraz opłaty za zużyte media.

Jak zapowiedział prezydent Janusz Kubicki, w 2022 r. miasto rozlosuje wśród zielonogórczan kolejne działki. Na Srebrnej Polanie docelowo może ich powstać nawet 500.

(rk)

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Leszka Olaska

Byłego wieloletniego pracownika Urzędu Miasta, szefa komórki realizującej zadania obronne, obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego.

Pozostanie w naszej pamięci jako dobry SzeF oraz życzliwy i zawsze służący pomocą Kolega.

Rodzinie zmarłego składamy wyrazy współczucia.

*Prezydent Zielonej Góry
oraz pracownicy Urzędu Miasta*

KOMUNIKAT

Biskup bez honorowego obywatelstwa

Biskup senior Stefan Regmunt zrzekł się tytułu honorowego obywatela Zielonej Góry po tym, jak Watykan ukarał go za tuszowanie przypadków pedofilii w kościele. Tytuł przyznano mu w 2016 r.

- Stolica Apostolska - w następstwie formalnych zgłoszeń - przeprowadziła postępowanie dotyczące sygnalizowanych zaniedbań bp. Stefana Regmunta w sprawie wykorzystania seksualnego osób małoletnich przez dwóch kapła-



Biskup Stefan Regmunt tytuł honorowego obywatela miasta miał od 2016 r.

FOT. PIOTR JĘDZURA

nów diecezji zielonogórsko-gorzowskiej - czytamy w komunikacie arcybiskupa Wojciecha Polaka, delegata KEP ds. ochrony dzieci i młodzieży. Stolica Apostolska nało-

żyła na bp. Regmunta zakaz uczestniczenia w jakichkolwiek celebracjach lub spotkaniach publicznych na terenie diecezji zielonogórsko-gorzowskiej, zakaz udzia-

łu w gremiach Konferencji Episkopatu Polski oraz nakaz finansowego uczestnictwa - z prywatnych środków - w wydatkach diecezji zielonogórsko-gorzowskiej związanych z przeciwdziałaniem wykorzystaniu seksualnemu małoletnich.

- Diecezja Zielonogórsko-Gorzowska przyjmuje do wiadomości decyzje Stolicy Apostolskiej i zastosuje się do nich w tym, co dotyczy funkcjonowania diecezji. Przepraszamy tych, którzy doznali krzywdy na skutek zaniedbań, o jakich mowa w komunikacie Delegata KEP. Ufam, że tego rodzaju sytuację nie powtórzy się w przyszłości - napisał ks. Andrzej Sapieha, rzecznik prasowy Kurii Diecezjalnej w Zielonej Górze. (ap)

GOSPODARKA

Bartosz Kubik - elektromobilny wizjoner

- Chcemy, żeby w Europejskim Centrum Elektromobilności powstało przynajmniej pięć firm technologicznych, każda zatrudniająca przynajmniej 500 pracowników. Dajemy sobie na to 10 lat - zapowiedział Bartosz Kubik, założyciel Ekoenergetyki.

Taka deklaracja padła podczas Europejskiego Kongresu Elektromobilności, który odbył się w Nowym Kisielinie w środę, 30 czerwca. Dla postronnego słuchacza B. Kubik brzmiał, jakby spadł z Księżyca. Jednak mówca, wraz z Maciejem Wojeńskim, 12 lat temu, w przysłowiowym garażu założył firmę, która dzisiaj jest jednym z liderów elektromobilności w Polsce, a działa w całej Europie. Pokazał, że potrafi. Czy zrealizuje kolejną wizję?

- Można powiedzieć, że Ekoenergetyka wzięła się z niczego. Ona wzięła się z pomysłu. Niewiele osób wierzyło w to, że Ekoenergetyka może się tak rozwinąć. Nikt nie wierzył, że w Polsce może powstać od zera prawdziwa spółka technologiczna - opowiadał swoją historię. - Dzisiaj siedzimy w budynku Centrum Laboratoryjnego Elektromobilności i Certyfikacji. Jesteśmy w jednym z najlepszych laboratoriów do badania elektromobilności na świecie. Staramy się być w czołówce albo nawet nie być w czołówce, tylko cały czas tę czołówkę wyprzedzać.



- Można powiedzieć, że Ekoenergetyka wzięła się z niczego. Ona wzięła się z pomysłu. Nikt nie wierzył, że w Polsce może powstać od zera prawdziwa spółka technologiczna - mówił Bartosz Kubik.

FOT. PIOTR JĘDZURA

Dzisiaj zaprojektowane i wyprodukowane przez Ekoenergetykę ładowarki działają w 18 państwach. Obsługują ponad 150 miast w całej Europie, również w Zielonej Górze.

A to dopiero początek. Podczas dyskusji panelowej specjaliści byli zgodni, że elektromobilność to światowy

megatrend. Polska też może na tym skorzystać. Może nie na produkcji elektrycznych samochodów osobowych, ale jesteśmy na przykład potentatem w wytwarzaniu baterii do nich. Szkopuł w tym, że to technologia przywieziona z zewnątrz, a nam powinno zależeć na produkcji skomplikowanych urządzeń

wymyślonych i produkowanych w naszym kraju. Takie wymogi spełnia Ekoenergetyka. I to wokół niej ma powstać Europejskie Centrum Elektromobilności. Skorzysta na tym Zielona Góra i województwo. A z innowacjami nie jest u nas najlepiej.

- To najważniejszy projekt gospodarczy w regio-

nie. Oparty na światowym megatrendzie - tłumaczył B. Kubik. - Chodzi o kompleksowy system wsparcia innowacji. Tworzymy takie warunki, żeby w naszym regionie powstawały globalne firmy technologiczne. Cała wiedza ma zostawać w regionie. To nie ma być wiedza zainstalowana na chwilę, by później można się było przenieść w inne miejsce.

Inicjatorzy przedsięwzięcia stawiają na edukację - chcą, by w mieście powstała klasa o specjalności elektromobilność. Podobny międzynarodowy wydział powinien powstać na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Jednak osi przedsięwzięcia mają być start-upy, czyli nowopowstałe niewielkie przedsiębiorstwa innowacyjne. To one miałyby znaleźć miejsce i wsparcie w inkubatorze ECE. Wybierane w konkursach o ściśle określonym kierunku działania. W Zielonej Górze znajdują miejsce nowoczesne laboratoria nastawione na ich badania oraz wsparcie finansowe na rozpoczęcie działalności produkcyjnej. Szefowie Ekoenergetyki na własnej skórze

przećwiczyli, jak wygląda taka droga. Mają doświadczenie i chcą pomagać innym. Wspominają, że mając dwa pokoje, potrzebowali kolejne pomieszczenia a tych nie było. Inkubator ECE takie miejsca będzie miał.

- Cel ewidentny to powstanie pięciu spółek technologicznych o globalnym zasięgu, z których każda zatrudni po ok. 500 pracowników. Dajemy sobie na to 10 lat - mówił B. Kubik. Zakłada, że w firmach towarzyszących powstanie łącznie 10 tys. nowych miejsc pracy. Przedsięwzięcie powinno być wspierane z funduszy państwowych i unijnych. Jak konkretnie będzie to wyglądać? Taka deklaracja nie padła.

Na razie podpisano list intencyjny w sprawie powołania ECE. Jego sygnatariuszami są: Miasto Zielona Góra, Uniwersytet Zielonogórski, Ekoenergetyka, Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna, Polska Izba Rozwoju Elektromobilności oraz rządowy Polski Fundusz Rozwoju. Na sali był obecny Marcin Jabłoński, członek zarządu województwa. (tc)

PLANOWANIE PRZESTRZENNE

Korekta Trasy Aglomeracyjnej

Magistrat wyłożył do publicznego wglądu kolejne dokumenty planistyczne. Każdy może zgłosić swoje wnioski.

Miejscy planiści pracują nad nowym „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Zielona Góra”. Natomiast od 5 lipca został wyłożony do publicznego wglądu projekt zmiany fragmentów Studium. Zmiana obejmuje cztery obszary położone w różnych rejonach miasta. Pierwszy to rejon ul. Foliuszowej, obejmujący jednocze-

śnie tereny dawnego miasta Zielona Góra i dzielnicy Nowe Miasto. W sporządzanym projekcie, w miejsce części terenów produkcyjno-usługowych, wprowadzono tereny zabudowy wielorodzinnej oraz zieleni. Korekcie uległ również przebieg Trasy Aglomeracyjnej.

Kolejny punkt dotyczy zmiany ustaleń dla obszaru znajdującego się w rejonie południowego odcinka ul. Jędrzychowskiej, obejmującego najbardziej wysuniętą na południe część osiedla Uczonych. Zmiana umożliwia kontynuację istniejącej zabudowy wielorodzinnej.

Zmianie ulega też część działki nr 449/6 położonej w sołectwie Łężyca, dla której zapropo-

wano lokalizację placówki edukacyjnej lub terenów rekreacyjnych.

Natomiast dla terenu położonego w północnej części osiedla Mazurskiego została utrzymana obecna funkcja parków leśnych.

Projekt tych zmian dostępny jest na stronach BIP Urzędu Miasta Zielona Góra w zakładce Planowanie Przestrzenne Wyłożenie do publicznego wglądu.

Przypominamy jednocześnie, że termin zbierania wniosków do nowego „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” został przedłużony do 31 sierpnia br. Każdy może złożyć swoje wnioski.

(tc)



PRZY CZWARTKOWYM OBIEDZIE

Andrzej Brachmański

Prawdziwe ulewę i polityczne wichurki

Dzięki dwóm „śmieszkom” i ulewie nasze miasto znów zaistniało w internecie. Mem „Takie karpie można złowić w Zielonej Górze”, przedstawiający pontonową łódkę na ulicy Bohaterów Westerplatte i siedzącego w niej wędkarza z potężnym karpem, obiegł sieć błyskawicznie. Dostawałem go od ludzi z najdalszych zakątków świata (tak, świata, a nie Europy).

Filmik, jak dwaj rozbawieni młodzieńcy próbują łódką pływać aleją Wojska Polskiego też pięknie hulał w sieci. Są firmy, które oceniają wartość reklamową takich zdarzeń i myślę, że na reklamie zaoszczędziliśmy kilka dobrych milionów. Mem był dowcipny, ale wydaje mi się, że nie wszystkim było do śmiechu. Pani, którą strażacy musieli ewakuować z zalanego samochodu, na pewno nie.

Przy okazji okazało się, jak cenną rzeczą jest istnienie w naszym mieście jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. Tej ilości wezwań nie podołałoby w tak krótkim czasie zawodowcy i świetnie, że są ludzie, którzy ich wspo-

magają. Kilka dodatkowych zastępów ratowniczych w takiej sytuacji to nie w kij dmuchał. (Przy okazji dodam, że mój kolega, radny Paweł Wysocki, był bardzo niekontent, że tym razem nie zadysponowano go do akcji, bowiem jako młody sikawkowy OSP Sucha po odpowiednich przeszkoleniach, aż się rwie do boju. Spokojnie Paweł, jeszcze się strachu najiesz).

I tu, niestety, muszę słówko komentarza politycznego. W końcu kwietnia rząd skierował do konsultacji projekt ustawy de facto likwidującej Ochotnicze Straże Pożarne. Aż strach pomyśleć, co się stanie, gdy ten głupi pomysł się urzeczywistni, a nad nasze miasto nadciągnie kolejna ulewa, gwałtowna burza czy orkan jak niesławny „Ksawery” i zawodowcy zostaną na placu boju sami...

Metrolodzy mówią, że do takich gwałtownych zjawisk przyrody będziemy musieli się przyzwyczaić. Krótko przed wspomnianą ulewą przeczytałem, że pojawienie się w naszej części Europy tornad, jakie znamy z telewizyjnych relacji z Karaibów, jest tylko kwestią czasu.

Nikt na świecie nie jest w stanie zabezpieczyć się przed żywiołem. Będziemy mieli coraz więcej ulew, jak ostatnia i nie ma kanalizacji, która odbierze

taką ilość wody, będziemy mieli wichry łamiące drzewa w mieście i nikt nie przewidzi, które im ulegną. Zabezpieczyć się nie da, więc dużo zależy od sprawności działania służb ratowniczych.

Może to dobry moment by zachęcić młodych, nie tylko z dzielnicy Nowe Miasto, do zasilania szeregów strażaków - ochotników. Przecież nie ma żadnych przeszkód, by sprawny młodzieniec z Pomorskiego nie posłużył w OSP Kisielin, jego kolega z Chynowa w OSP Zawada, a ci z Czarkowa w OSP Przylep. Może godziny spędzone na siłowni da się dobrze wykorzystać w ratowaniu mienia i zdrowia innych?

Sesji absolutoryjnej komentować nie będę, bo dyskusja merytoryczna nie była. Więcej padło tam słów o „paskudnym charakterze prezydenta” niż o wykonaniu lub niewykonaniu założeń budżetowych, inwestycjach, funkcjonowaniu jednostek miejskich. Ale jak mawiał mój ojciec: „synu, jak ktoś nie ma nic do powiedzenia merytorycznie, to lubi dyskutować o didaskaliach i potrafi to robić długo i namiętnie”. Taka też była ta dyskusja.

O polityce jednak będzie. „Dobra zmiana” w „Gazecie Lubuskiej” złożyła red. Flügelowi propozycję nie do odrzucenia „albo poddasz się pan cenzurze, albo fora ze dwora”. Flügel wybrał „fora”.

Szkoda świetnego pióra Andrzeja i jego spojrzenia na lokalny sport..

Z ŻYCIA MIASTA >>>



Zielona Góra zaczęła wakacje z przytupem i w dobrym towarzystwie. 27 czerwca stowarzyszenie Warto Jest Pomagać i ZOK zaprosiły do parku Tysiąclecia na miejski festyn. Atrakcji nie brakowało! Najmłodsi mogli m.in. obejrzeć od kulis pracę strażaków. Dużo emocji wzbudziła licytacja fantów.

FOT. PIOTR JĘDZURA

SESJA RADY MIASTA

Prezydent z wotum zaufania

Dyskusja nad stanem miasta i przyznaniem absolutorium za rok 2020 zdominowała czerwcową sesję rady miasta. Większość radnych zagłosowała za wotum zaufania dla prezydenta.

Prezydent Janusz Kubicki przedstawił raport o stanie miasta za ubiegły rok. Wielokrotnie podkreślał, że był to rok trudny, nietypowy, ze względu na pandemię koronawirusa. - Musieliśmy się zmierzyć z wyzwaniem i problemami, z jakimi nie dane było się mierzyć naszym przodkom. Jak walczyć z wirusem? Tego nikt nie wiedział. Jednak ten rok pokazał, że Zielona Góra potrafi poradzić sobie z kryzysem na tyle, na ile była w stanie. Wyszliśmy z tego w miarę obronną ręką - mówił J. Kubicki. Podkreślał, jak ważną strategią było niewstrzymywanie inwestycji w mieście. Chociaż trzeba było znaleźć pieniądze, m.in. na środki ochrony osobistej i laptopy dla uczniów, a wpływy do miejskiej kasy były wyjątkowo ograniczone. Przez pandemię duże kwoty stracił MOSiR czy MZK.

Radni Koalicji Obywatelskiej mieli wątpliwości. Dotyczyły one m.in. pomocy przedsiębiorcom, sytuacji w domu dla kombatan-
tów, odkładania projektów uchwał do tzw. „zamrażar-

ki”. Wystąpieniom radnych KO sprzeciwił się Andrzej Brachmański (Zielona Razem). - Dużo jest w nich insynuacji, jeśli ktoś mówi o układzie sycylijskim, to są bardzo mocne słowa. To, co powiedział radny Sławomir Kotylak, bardzo mnie ruszyło - stwierdził.

Spór pomiędzy radnymi trwał nadal. Filip Gryko, przewodniczący klubu Zielona Razem, przypomniał że w poprzednich latach współpraca z radnymi KO Marcinem Pabierowskim i Adamem Urbanakiem układała się dobrze. - Wspólnie pracowaliśmy nad tym, żeby w mieście żyło się lepiej. Wszystko zmieniło się po wyborach prezydenckich, kiedy KO wystawiła swojego kandydata, Sławomira Kotylaka i stwierdziła, że teraz trzeba „zniszczyć” ekipę prezydenta - mówił.

- To, że nie zgadzamy się ze wszystkim, co proponuje prezydent, nie jest niczym nadzwyczajnym. Mamy inne zdanie na temat konsultacji społecznych, amfiteatru, ale w 90 proc. głosujemy za uchwałami, które są przedstawiane na sesji - przypomnieli radni KO.

Ostatecznie radni podjęli decyzję o udzieleniu wo-

tum zaufania dla J. Kubickiego. 14 radnych było za, sześciu przeciw (część radnych KO i Tomasz Nesterowicz z SLD), a pięcioro radnych PiS wstrzymało się od głosu. W głosowaniu nad absolutorium 21 radnych kliknęło zielony przycisk „za”, czterech wstrzymało się od głosu.

Dzień po głosowaniu Mariusz Rosik i Krzysztof Machalica przestali być członkami klubu radnych miasta Zielona Góra Koalicji Obywatelskiej. Ma to związek z ich poparciem dla prezydenta, podczas gdy reszta klubu głosowała przeciwko wotum zaufania.

Radni przyjęli też uchwały dotyczące zmian w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, podnieśli ekwiwalent dla strażaków OSP, wyrazili zgodę na bezpłatne przejście przez miasto terenu i hali w Przyłępie, w której składowane są niebezpieczne odpady. - W ten sposób miasto może zrekompensować koszty, jakie poniesie za oczyszczenie magazynu, a także szukać rozwiązań zewnętrznych, które w tym pomogą - tłumaczył wiceprezydent Dariusz Lesicki. (ap)

KORONAWIRUS

Na szczepienie nawet prosto z ulicy

Z końcem lipca namiot na parkingu przy ul. Bohaterów Westerplatte 23 zostanie zwinięty. Punkt szczepień wróci „na stare śmieci”, do budynku Centrum Biznesu. Zmniejsza się zainteresowanie szczepieniami przeciw COVID-19.

- Nadal będziemy szczepić, zmienimy tylko powierzchnię punktu - mówi Robert Górski, który razem z Danielem Raduszewskim, również lekarzem pogotowia ratunkowego, 6 kwietnia uruchomili pierwszy w Zielonej Górze punkt szczepień masowych. - W namiocie szczepiliśmy nawet od poniedziałku do piątku, po 1200 osób tygodniowo. Ale zainteresowanie szczepieniami maleje, a utrzymanie namiotu kosztuje. W tym tygodniu punkt otwieramy już tylko we wtorek i piątek, bo przychodzi do nas 10-15 razy mniej ludzi. Najczęściej są to osoby planujące wakacje za granicą, te które nie mogły się wcześniej zaszczepić z powodu zachorowania na COVID-19, albo te, których ktoś lub coś do szczepień przekonało - mówi lekarz.

O malejącym i niewielkim zainteresowaniu szczepieniami w całym kraju mówił na ubiegłotygodniowej konferencji prasowej Michał Dworczyk, pełnomocnik rządu ds. programu szczepień i szef KPRM. Zapowiedział zamknięcie niektórych punktów szczepień masowych w Polsce. O 20-30 tys. rodaków nie zgłaszających się na drugie szczepienie mówił też

w miniony wtorek minister zdrowia Adam Niedzielski. Niestety, jak twierdzą epidemiolodzy, aby wygasic epidemię koronawirusa zaszczepić się powinno przynajmniej 40-70 proc. Polaków, czyli 15-26 mln. Przy bardziej zjadliwym wariantcie delta, o którym teraz głośno, czy lambda, który „czai się za rogiem” (źródło: premier Mateusz Morawiecki) - być

może nawet więcej. Obecna liczba zaszczepionych to wciąż za mało, abyśmy mogli poczuć się bezpiecznie przed zapowiadaną już na połowę sierpnia czwartą falą pandemii. W miniony wtorek Polska przekroczyła liczbę 14 mln w pełni zaszczepionych osób - to 36,8 proc. populacji. Kolejnego dnia Zielona Góra przekroczyła 63 tys. zaszczepionych

(prawie 45 proc.), zajmując 43. pozycję wśród polskich gmin. Warto jednak przypomnieć, że nie tylko zielonogórzanie szczepili się w Zielonej Górze. I na odwrót.

- Nawet nie wiedziałem, że nasze firmy zatrudniają osoby z Dominikany! - śmieje się Górski.

Wiekowo, w Zielonej Górze wśród zaszczepionych chociaż jedną dawką najwię-

cej jest osób powyżej 60. roku życia - ponad 30 tys. Kolejni są 40-59-latkowie - ponad 23 tys., 20-39-latkowie - blisko 17 tys.

- Teraz jest luz, w miarę bezpiecznie. Ale prawdopodobnie już w połowie sierpnia to się zmieni. Niedobrze, bo jeszcze będzie gorąco i trudno będzie zmienić nawyki. Ale która odmiana koronawirusa nie przyszła-

by do Polski, do Zielonej Góry, to zniwo zbierze przede wszystkim wśród osób niezaszczepionych, w tym głównie starszych - mówi Górski i opowiada o swoim 88-letnim dziadku, którego cała rodzina nie dała rady przekonać do szczepienia, nawet wnuk, który jest lekarzem. Mówił, że jest zdrowy, na nic nie choruje. Zmarł na COVID. Lekarz pozwala tę informację upublicznic, bo może komuś pomoże podjąć decyzję.

Tymczasem choć z płynnością szczepionkowych dostaw od dawna nie ma żadnego problemu, z powodu malejącego zainteresowania punkt musiał nawet zmniejszać zamówienia preparatów. Jeśli ludzi wydaje się w nim nadal sporo, to dlatego, że wciąż trwają szczepienia drugą dawką. I od 1 lipca drugi zastrzyk można wykonać w dowolnym miejscu. Starsi zielonogórzanie i nie tylko oni, którzy z powodu braku szczepionek wcześniej wyjeżdżali w Polskę, teraz nie muszą już tego robić.

- Mamy wszystkie szczepionki oprócz Moderny. I gdy punkt jest otwarty, można do niego wejść prosto z ulicy. I się zaszczepić - zachęca lekarz. (el)

Szczepienia na dobry początek



KOMUNIKACJA

Niepodległości woonerfem, Bohaterów bez aut?

Jak myślicie, na której ulicy w Zielonej Górze panuje największy ruch? W ciągu doby al. Konstytucji 3 Maja przemierza się 31 tys. pojazdów. Niewiele ustępuje jej ul. Sulechowska tuż koło ronda Rady Europy - 27 tys. pojazdów na dobę!

Te dane można wyczytać w „Strategii rozwoju komunikacji Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Zielona Góra”. Każdy może sprawdzić, co się w niej znajduje, bo w poniedziałek, 12 lipca, rozpoczynają się konsultacje w tej sprawie.

- W 2019 r. prowadziliśmy kompleksowe badania ruchu. Sprawdzaliśmy, ile samochodów przejeżdża ulicami, ale zielonogórzanie wypełniali też ankiety, określając m.in. gdzie byli dzień wcześniej i w jaki sposób się przemieszczali - tłumaczy Krzysztof Staniszewski, zastępca dyrektora Departamentu Zarządzania Drogami. W ten sposób przepytano 5,7 tys. osób.

Jak podróżujemy? Co czwartą zielonogórzanin na piechotę. 17 proc. z nas korzysta z komunikacji miejskiej, 3 proc. z rowerowej. Najczęściej korzystamy z samochodu osobowego - 55 proc. przejazdów. To podstawowy środek lokomocji, w dodatku wykorzystywany w dość rozrzutny sposób - tylko w trzech przypadkach na dziesięć oprócz kierowcy w samochodzie jest też pasażer. Dla porównania np. we Wrocławiu na piechotę przemierza się 24 proc. mieszkańców, ale z komunikacji publicznej korzysta 28 proc., z samochodów 41 proc. i z rowerów 6 proc.

Z danych zawartych w Strategii wynika, że w 2019 r. w Zielonej Górze zarejestrowanych było 85,1 tys. samochodów osobowych, czyli 602 samochody na 1000 mieszkańców. Dużo, ale poniżej średniej krajowej - 635 pojazdów, czy wojewódzkiej - 679 pojazdów. Natomiast w powiecie zielonogórskim ten współczynnik wynosi aż 781 pojazdów.

Analiza ruchu służy do tego, by określić, co robić z infrastrukturą drogową. Gdzie budować nowe drogi, które poszerzać, a gdzie wprowadzać spowolnienie ruchu i ograniczać liczbę pojazdów.



Jedną z propozycji zawartych w Strategii jest wyeliminowanie miejsc parkingowych wokół pl. Bohaterów, co ograniczy ruch samochodów w tym rejonie

FOT. TOMASZ CZYŻNIEWSKI

KONSULTACJE

Konsultacje społeczne dotyczące „Strategii rozwoju komunikacji Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego Miasta Zielona Góra” rozpoczną się 12 lipca i trwać będą do 12 września br. Strategia będzie dostępna na stronie <https://zielonagora.konsultacjejst.pl/konsultacje-spoeczne>, gdzie mieszkańcy będą mogli wyrazić swoją opinię. Dodatkowo pod koniec sierpnia zaplanowane jest otwarte spotkanie z mieszkańcami, na którym zostaną przedstawione proponowane inwestycje i działania oraz wstępne zbadanie akceptacji uczestników dla poszczególnych rozwiązań.

- Studium to spis przedsięwzięć, które w przyszłości chcielibyśmy zrobić. Na elementy zaakceptowane będziemy się starać o środki i je sukcesywnie realizować - tłumaczy wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk. - W dokumencie zawarte są inwestycje dotyczące całego Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego, czyli np. obwodnica zachodnia Zielonej Góry, most w Pomorsku i dalej droga do węzła na S3 koło Sulechowa. Będą one prowadzone przez różne podmioty.

Z zadań wykraczających daleko poza granice miasta warto też wspomnieć o proponowanym w przyszłości przedłużeniu do węzła Niedoradz powstającej obwodnicy południowej.

W studium ujęto inwestycje, które w przyszłości powinny być zrealizowane na terenie miasta. Jedne szybko, inne w dalszej kolejności, być może za wiele lat.

W scenariuszu bazowym (inwestycje uznawane za pewne) znalazła się budowa mostów w Pomorsku i Milsku, obwodnica południowa, drugi etap ul. Pileckiego, łącznik Sulechowska - Trasa Północna, zachodnia obwodnica miasta oraz dojazd na osiedle Leśny Dwór.



Ulica 6 Sierpnia w Łodzi - przykład, jak może wyglądać woonerf

FOT. ZORRO2021/WIKIPEDIA

Wśród innych propozycji określonych jako „do decyzji” znajdziemy m.in. skomunikowanie terenów po dawnym Zastalu, łącznik Zacisze - Chemiczna, kolejny etap ul. Pileckiego, łącznik Łężyca - Krępa. Ciekawostką jest propozycja połączenia ul. Wyspiańskiego z Szosą Kisielińską przez Park Poetów po śladzie linii energetycznej, co pozwoliłoby odciążyć ul. Podgórną.

Strategia zawiera również scenariusz „kolejowy” - do decyzji. Chodzi o budowę przystanków kolejowych: ZG Pomorskie, ZG Uniwersytet, ZG Elektrociepłownia, ZG Zacisze, ZG Towarowa oraz przystanków w Czerwiesku, Sulechowie i Słonym.

W Strategii są też propozycje, w których miejscach ograniczyć ruch lub go spowolnić.

- Jedną z takich możliwości jest wprowadzenie woonerfów. Z powodzeniem stosuje je Łódź. Możemy je zastosować na al. Niepodległości, w pewnym sensie przedłużając deptak i na ul. Jedności od skrzyżowania z ul. Reja do Dąbrówki - opowiada K. Staniszewski.

Pierwszy woonerf powstał w Łodzi na ul. 6 Sierpnia. To rodzaj ulicy, na której stawia się na uspokojenie ruchu, wysoki poziom bezpieczeństwa i walory estetyczne. Zachowane są miejsca parkingowe i utrzymany ruch, ale głównie rowerzystów i pieszych. Jezdnia, po której mogą przemierzać się samochody, meandruje, co zmniejsza ruch tranzytowy, jednak nie koliduje np. z wprowadzeniem komunikacji zbiorowej. Znika tradycyjny podział na jezdnię i chodniki. Pojawiają się elementy małej architektury, jest miejsce na ogródki gastronomiczne.

Planiści proponują również zlikwidowanie parkingów dookoła pl. Bohaterów oraz wprowadzenie buspasów na ul. Bohaterów Westerplatte, co znacząco ograniczy ruch samochodów osobowych, ale ułatwi szybki przejazd autobusów MZK. (tc)



Podajemy harmonogram wydarzeń na najbliższe dwa tygodnie.

9 lipca, piątek

- **11.00** - Bajki, bajdy, banialuki - „Złota Rybka”, Teatr Cztery Kąty z Zielonej Góry, Ogród Botaniczny
- **20.00** - Artystyczne Gniazdo Cafe Noir - koncert zespołu Meteoroids, Cafe Noir
- **21.00** - Kino letnie - „Wszystkie pieniądze świata”, pałac w Starym Kisielinie

10 lipca, sobota

- **10.00** - Relaks na sportowo z Funfit 2, Dolina Gęśnika - plaża

LATO MUZ WSZELAKICH • LATO MUZ WSZELAKICH • LATO MUZ WSZELAKICH • LATO MUZ WSZELAKICH • LATO MUZ WSZELAKICH

- **12.00** - Rodzinny piknik muzyczny z lodami Nordis: Clown Wesolek i Animatorzy oraz DJ Hannah, Dolina Gęśnika - plaża
- **18.00** - Koncert w Ogródzie - koncert muzyki greckiej, Ogród Botaniczny
- **20.00** - Artystyczne Gniazdo Cafe Noir - koncert zespołu Polished Head, Cafe Noir
- **21.30** - Okno na muzykę - Thalaris Quartet, Park Książęcy w Zatoniu
- **21.30** - Rodzinne kino letnie - „Lego przygoda”, pałac w Starym Kisielinie

11 lipca, niedziela

- **17.00** - Koncert Orkiestry Dętej Zastal, plac przed Filharmonią

13 lipca, wtorek

- **17.00** - Spektakl z Lalką, pałac w Starym Kisielinie

14 lipca, środa

- **11.00-13.00** - Nie nudzę się latem - spacer z przewodnikiem: Zielonogórskim szlakiem

wytwórni i wytwórców trunków niebawalnych, zbiórka: pl. Bohaterów

15 lipca, czwartek

- **18.00** - Z książką na leżaku - spotkanie z Przemysławem Borkowskim, sala im. J. Koniusza, Biblioteka Norwida, transmisja na FB i YouTube biblioteki
- **19.00** - W Zielone(j) gramy - recital Dagmary Korony z zespołem, plac przed Filharmonią

16 lipca, piątek

- **12.00-20.00** - Lato z książką: spotkania z autorami, dziennikarzami i artystami, deptak
- **11.00** - Bajki, bajdy, banialuki - „Magiczna Fasola”, Teatr Rozrywki Trójkąt, Ogród Botaniczny
- **20.00** - Artystyczne Gniazdo Cafe Noir - koncert zespołu Projekt Kompas, Cafe Noir
- **20.00** - Bluesowe noce - Trasa bez nerwów, koncert Sosnowskiego, Klub Piekarnia Cichej Kobiety
- **21.30** - Kino letnie - „Pełnia życia”, pałac w Starym Kisielinie

17 lipca, sobota

- **10.00** - Relaks na sportowo z Funfit 2, Dolina Gęśnika - plaża
- **12.00** - Rodzinny piknik muzyczny z lodami Nordis: Marta i Przyjaciecie oraz DJ Qwazor, Dolina Gęśnika - plaża
- **12.00-20.00** - Piknik naukowy Centrum Nauki Keplera, deptak
- **12.00-20.00** - Lato z książką: spotkania z autorami, dziennikarzami i artystami, deptak
- **20.00** - Artystyczne Gniazdo Cafe Noir - koncert zespołu Opresja, Cafe Noir
- **21.30** - Okno na muzykę - Kamila Susłowicz (skrzypce) i Sebastian Cieśliński (piano), Park Książęcy w Zatoniu
- **21.30** - Rodzinne kino letnie - „Pszczółka Maja - Miodowe igrzyska”, pałac w Starym Kisielinie

18 lipca, niedziela

- **12.00-20.00** - Lato z książką: spotkania z autorami, dziennikarzami i artystami, deptak

20 lipca, wtorek

- **18.00** - Kabaret Chyba w programie Cztery, pałac w Starym Kisielinie

21 lipca, środa

- **11.00-13.00** - Nie nudzę się latem - spacer z przewodnikiem: Soczysta przyroda Zielonej Góry, zbiórka: pl. Bohaterów

22 lipca, czwartek

- **18.00** - Z książką na leżaku - spotkanie z Alfredem Siateckim, sala im. J. Koniusza, Biblioteka Norwida, transmisja na FB i YouTube biblioteki
- **19.00** - W Zielone(j) gramy - recital Macieja Wróblewskiego, plac przed Filharmonią

23 lipca, piątek

- **11.00** - Bajki, bajdy, banialuki - „Jabłka”, Międzynarodowy Teatr Karabas, Ogród Botaniczny
- **21.30** - Kino letnie - „Narodziny Gwiazdy”, pałac w Starym Kisielinie

24 lipca, sobota

- **10.00** - Relaks na sportowo z Funfit 2, Dolina Gęśnika - plaża
- **12.00** - Rodzinny piknik muzyczny z lodami Nordis - animatorka Daria oraz DJ Old Spice, Dolina Gęśnika - plaża
- **18.00** - Koncert w Ogródzie - piosenki ucieczne, Ogród Botaniczny
- **20.00** - Artystyczne Gniazdo Cafe Noir - koncert zespołu Chuda Wiedźma, Cafe Noir
- **21.30** - Okno na muzykę - Erlendis Quartet, Park Książęcy w Zatoniu
- **21.30** - Rodzinne kino letnie - „Czworo Dzieci i Coś”, pałac w Starym Kisielinie

25 lipca, niedziela

- **16.00** - Szlakiem Fryderyka Seydela i jego stu Winiarek, część I, Fundacja Tłocznia
- **17.00** - Koncert Orkiestry Dętej Zastal, plac przed Filharmonią (ap)

AKCJA

Udało się zebrać miliony na lek dla Ani!

Zbiórka dla dzielnej chynowianki - Ani Orłowskiej - zakończyła się sukcesem! Dzięki brygadzie dobrych aniołów, dziewczynka dostanie najdroższy lek świata, który kosztuje ok. 9 mln zł. - Najpierw musi przejść całą serię badań, ale dostaliśmy skrzydeł - mówi szczęśliwy tata Michał.

Joanna i Michał Orłowscy uwierzyli w ludzi. Setki, ba, tysiące zielonogórczan, ale i mieszkańców lubuskiego, otworzyło serca i portfele, aby wesprzeć małą Anię, walczącą o życie. Do akcji pomocy przyłączono się też w województwach: dolnośląskim, zachodniopomorskim i lubelskim. Były zbiórki do puszek i w internecie, kiermasze, pikniki, koncerty charytatywne, pieczenie ciast, lepienie pierogów... Dobre anioły prześcigały się w pomysłach na zebranie gigantycznej kwoty, która przetrąca możliwości finansowe większości rodzin. I nie chodziło o to, aby śrubować rekordy. Czas w przypadku SMA, rdzeniowego zaniku mięśni, był na wagę złota. Terapia genowa jest skuteczna, gdy dziecko waży maksymalnie pomiędzy 12 a 13,5 kilograma.

Panu Michałowi łamie się głos, kiedy przypomina sobie przełom lutego i marca. - Ania gorzej się poczuła, pojawiły się trudności z przełykaniem. Córeczka często się krztusiła, zanikł jej odruch picia. Zakupiliśmy elektro-



Siostrzyczki Ania i Ola Orłowskie

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

niczny stymulator do pobudzania mięśni. SMA osłabiło kręgosłup i biodra - wylicza tata dziewczynki. - W Polsce pandemia mocno dawała się we znaki i nasza zbiórka „sia-dła”. Przyznam, że miałem spore obawy czy dobrniemy do mety. Na szczęście profesjonalni „pomagacze” jeszcze mocniej zakasali rękawy. Całe mnóstwo ludzi poświęciło swój prywatny czas i oddało serce Ani. Na łamach „Łącznika” chciałbym im serdecznie za wszystko podziękować. Bez was z pewnością nie daliśmy sobie rady.

Zakończona zbiórka to dopiero początek drogi do tego, aby Ania w przyszłości była samodzielna. Lekarka prowadząca w szpitalu w Lublinie zleciła serię badań. Przed podaniem leku, który jest produkowany na zamówienie, trzeba sprawdzić, czy Ania nie ma w organizmie ukrytych wirusów. - Córeczka musi być zdrowa, obecnie czuje się lepiej - spieszy z wyjaśnieniem M. Orłowski. - Dmucha-my na nią i chuchamy. Każde przeziębienie jest potencjalnie niebezpieczne. Lekarze sprawdzą poziom przeciwciał

u Ani, bo ten lek to jest wirus, który trzeba wstrzyknąć do organizmu. Szpital zamówi lek, ma być podany na przełomie lipca i sierpnia.

W minionym tygodniu Orłowscy pojechali do Szczecina, gdzie Ania przechodzi kolejną rehabilitację. Rodzina codziennie przeżywa próbę charakterów. Pani Joanna od dziewięciu miesięcy nie przespała całej nocy. Co kilka godzin musi np. sprawdzić, czy urządzenie do stymulacji przełyku działa, jej sen jest niespokojny, przerywany. Każdy płacz i gwałtowny ruch Ani sprawia, że zrywa się z łóżka. Pan Michał w nocy też nie wypoczywa, raz jeden wyspał się na wieść o końcu zbiórki.

Rodzice troską otaczają też drugą córkę, Olę. Dziewczynka ma prawie pięć lat i już dużo rozumie. - Ola przytula siostrzyczkę, ma bardzo dobre serce - mówi dumni rodzice. - Nie tak wyobrażaliśmy sobie dzieciństwo dziewczynki, ale nie możemy się poddać i zawieść tyle osób, które w nas wierzą. Musi być dobrze. Mocno trzymajcie za nas kciuki! - kończą. (rk)

W OBIEKTYWIE >>>



Pidżama, koszula nocna, szlafrok, szlafmyca... latarka też się przydała! Wszelkie „senne” akcesoria dozwolone! Z takim wyposażeniem można było maszerować w siódmej edycji Nocnego Spaceru Pidżamowców po Wzgórzach Piastowskich. Takich „nocnych marków” było w tym roku około 300!

FOT. JAREK ZASACKI

KOMUNIKAT

Nabór na rachmistrzów

Prezydent miasta, jako Miejski Komisarz Spisowy w Zielonej Górze, informuje o dodatkowym naborze kandydatów na rachmistrzów spisowych wykonujących czynności związane z przeprowadzeniem w 2021 r. spisu powszechnego.

Kandydat powinien mieć ukończone 18 lat, cieszyć się nieposzlakowaną opinią, posiadać co najmniej średnie wykształcenie, posługiwać się językiem polskim w mowie i piśmie, nie być skazanym prawomocnym wyrokiem za umyślne przestęp-

stwo lub umyślne przestępstwo skarbowe.

Do głównych zadań rachmistrza spisowego należeć będzie: przeprowadzenie wywiadów bezpośrednich lub telefonicznych z wykorzystaniem urządzenia mobilnego z aplikacją formularzową; zebranie danych wg ustalonej metodologii i zgodnie z kluczem pytań w aplikacji formularzowej; przejęcie części zadań innych rachmistrzów w sytuacji awaryjnej.

Oferta kandydata musi zawierać wypełnione zgłoszenie i oświadczenie - druki do pobrania na stronie internetowej urzędu miasta: www.zielona-gora.pl

W zgłoszeniu są wymagane takie dane jak: imię i nazwisko, data urodzenia, ad-

res zamieszkania, numer telefonu, adres e-mail. Oświadczenie musi zawierać informacje o: nieskazaniu prawomocnym wyrokiem, co najmniej średnim wykształceniu, znajomości języka polskiego w mowie i piśmie, świadomości odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.

Dokumenty należy złożyć osobiście w urzędzie miasta przy ul. Podgórnej 22 (Biuro Obsługi Interesanta, parter), mailowo: g.junke@um.zielona-gora.pl, poprzez platformę ePUAP lub operatora pocztowego. Termin składania ofert - do 23 lipca 2021 r.

Więcej informacji na stronie internetowej urzędu miasta oraz w Miejskim Biurze Spisowym, tel. 68 4564 833. (um)

DĄBIE

Łato na plaży

Kulturalny festiwal pod gołym niebem, na plaży w Dąbiu, wciąż trwa. - Jeśli ktoś jeszcze do nas nie dotarł, serdecznie zapraszamy. Do końca wakacji przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji - namawiają organizatorzy. W piątek, 9 lipca, ze sceny rozmieszać będzie kabaret Ani Mru Mru, dzień później aktorzy Lubuskiego Teatru w spektaklu „Szczęściarze”. Weekend 16-17 lipca będzie koncertowy. W piątek zaśpiewa topowa polska wokalistka, Daria Zawiałow, a w sobotę Łydką Grubasą zagra odświeżony repertuar, skupiając się na kompozycjach z nowej płyty. 24 lipca swoje największe przeboje, jak i klasyczne kompozycje, zaprezentują Strachy na Lachy. (ap)

OGRÓD BOTANICZNY

Melomani na kocykach

Ogród Botaniczny zaprasza na wakacyjne spotkania muzyczne. - To doskonała okazja do odpoczynku i zrelaksowania się - zapraszają organizatorzy. Przygotowano różne propozycje, by każdy znalazł coś dla siebie. W sobotę, 10 lipca, o godz.18.00, razem z muzykami wyruszymy w podróż do Grecji, 24 lipca przeniesiemy się do średniowiecza, słuchając koncertu pieśni uciechnych, w dowcipnej aranżacji z wykorzystaniem stylizowanych instrumentów. Na koncerty w ogrodzie najlepiej ubrać się w wygodny strój i zabrać ze sobą matę, koc lub poduszkę. Wstęp do Ogrodu Botanicznego to 2 zł za osobę dorosłą i 1 zł za dziecko. (ap)

DEPTAK

Piknik naukowy

Po raz piąty mali naukowcy będą mieli okazję do zgłębiania tajemnic otaczającego ich świata i zadawania najbardziej dociekliwych pytań. Piknik Naukowy Centrum Nauki Keplera dostarczy z pewnością porządną dawkę wiedzy i masę rozrywki. - Zapewnimy połączenie przyjemnego z pożytecznym, bo dzieci wyniosą nową wiedzę i zamiłowanie do nauki. Przygotujemy strefę teleskopów, gadów, niskich temperatur... - zapowiada Krzysztof Rosiński, kierownik CNK. Piknik odbędzie się w sobotę, 17 lipca, w godz. 12.00-20.00, na deptaku. Organizatorzy przygotują też pokazy, warsztaty dla dzieci i konkursy z nagrodami. (ap)

BIBLIOTEKA NORWIDA

Kamyki i kwiaty

W każdy wtorek i czwartek, o godzinie 11.00, dzieci wraz z opiekunami zaprasza Letnia Czytelnia Norwida. Plan na lipiec: 13 lipca - Ahoj Piraci! - warsztaty literacko-plastyczne dla dzieci w każdym wieku; 15 lipca - „Kamykowe ozdoby” - warsztaty od 6. roku życia; 20 lipca - „Artystyczna pocztówka z wakacji” - warsztaty od 9. roku życia; 22 lipca - „Kwiaty” - inspirujemy się sztuką ludową” - zajęcia dla dzieci w wieku 9-12 lat. Na wszystkie wydarzenia obowiązują zapisy. Kontakt: Biblioteka Pana Kleksa, tel. 68 45 32 610, e-mail: biblioteka.pana.kleksa@biblioteka.zgora.pl, facebook.com/biblioteka.norwida.dzieci (ap)

OCHŁA

Imprezy w skansenie

Muzeum Etnograficzne zaprasza w czwartek, 15 lipca, w godz. 15.00-16.00 na występ Teatru Scena Kamienica z Wrocławia. W koncercie „poProstu - poPolsku” usłyszymy przeboje 20-lecia międzywojennego wykreowane przez Eugeniusza Bodo, Hankę Ordonównę, Mieczysława Fogga i Jana Kiepurę. Wstęp wolny. W niedzielę, 18 lipca, w godz. 12.00-16.00, w plenerze, odbędzie się impreza „Dobre, smaczne, bo Lubuskie”. W zagrodach prezentowane będą potrawy związane z dziedzictwem kulturowym regionu. Skosztujemy wino, dziczyzny i specjalów z gospodarstw agroturystycznych. Odbędzie się kiermasz rękodziela, wystąpią zespoły folklorystyczne. Wstęp 8 zł. (dsp)

BIBLIOTEKA NORWIDA

Wystawa fotografii

Na wschodzie bez zmian - to tytuł wystawy fotografii Pawła Janczarka, otwarcie w środę, 14 lipca, o 17.00, w galerii Biblioteki im. C. Norwida, al. Wojska Polskiego 9. - Wystawą chcę zwrócić uwagę na to, że wojna na Ukrainie jest wojną zapomnianą. Mimo że trwa, Unia Europejska ani żadne państwo na świecie nie interesują się nią. Natomiast hegemonia Rosji w tamtym regionie Europy jest tak mocna, że wojna ta trwać będzie bardzo długo - mówi artysta. Wystawa podzielona została na trzy części, w każdej z nich prace są innego formatu, wykonane inną metodą. We wszystkich jednak bohaterami są żołnierzyki z dzieciństwa fotografa. (dsp)

UNIwersytet

Jeden instytut - wiele możliwości



Chcesz kształtować współczesny świat zgodnie z prawami natury? A może poznać narzędzia modelowania procesów biologicznych, mieć wpływ na zrównoważony rozwój współczesnego świata, kształt współczesnej turystyki czy zdrowy styl życia społeczeństwa? – Studiuj na kierunkach prowadzonych na Wydziale Nauk Biologicznych przez pracowników Instytutu Nauk Biologicznych Uniwersytetu Zielonogórskiego - zgodnie zachęcają prof. Beata Gabryś, dziekan WNB i prof. Leszek Jerzak, dyrektor INB.

Szerokie spektrum badań naukowych, prowadzonych w INB w oparciu o nowoczesną infrastrukturę laboratoryjną, umożliwia przekazywanie aktualnej wiedzy studentom kierunków akademickich i praktycznych: biologia, biotechnologia, biomonitoring i zarządzanie środowiskiem, turystyka i rekreacja, wychowanie fizyczne, żywienie człowieka i dietoterapia, które przygotowują do pracy zarówno w instytucjach naukowych, jak i w wielu gałęziach innowacyjnej gospodarki. Pamiętajmy, że nauki biologiczne przeżywają obecnie rozkwit, wnosząc ważne odkrycia wpływające na proces leczenia ludzi i zwierząt, hodowlę roślin i zwierząt, techniki badań molekularnych i mikrobiologicznych oraz ochronę życia poprzez poprawę jakości środowiska naturalnego. Kierunek biotechnologia kształci kadrę dla innowacyjnej gospodarki tworzącej nowoczesne materiały biodegradowalne dla przemysłu (energetyka, rolnictwo, gospodarka odpadami), ochrony



Studenci biologii podczas zajęć terenowych

FOT. E. ROLAND/ARCHIWUM INB UZ

środowiska (eliminacja toksyn i innych zanieczyszczeń) i życia codziennego (np. wytwarzanie opakowań). Szczególną wagę należy przypisać medycznym zastosowaniom biotechnologii z wykorzystaniem inżynierii genetycznej i tkankowej oraz w produkcji leków nowej generacji (biofarmaceutyki) i jakże potrzebnych obecnie testów diagnostycznych. Powstała nowa specjalność na studiach magisterskich - biotechnologia farmaceutyczna - we współpracy ze stowarzyszeniem renomowanych firm producentów leków. Program studiów obejmuje między innymi praktyki i staże w firmach farmaceutycznych. Kierunek biologia przygotowuje badaczy do pracy w laboratoriach i rozmaitych instytucjach związanych z medycyną oraz kadrę nauczycielską dla szkół różnego stopnia. Kierunek biomonitoring i zarządzanie środowiskiem przygotowuje natomiast do pracy w środowisku przyrodniczym, poprzez rozwijanie praktycznych umiejętności

stosowania instrumentów ochrony środowiska i wykorzystywanie nowoczesnych metod analityki środowiskowej w szerokim zakresie oraz monitoringu i zarządzania zasobami przyrody żywej, popularyzacji wiedzy o środowisku oraz edukacji społeczeństwa w tym obszarze. Dla wielu ludzi ważnym elementem współczesnej codzienności jest zdrowy styl życia. Absolwenci kierunków wychowanie fizyczne oraz żywienie człowieka i dietoterapia będą wspierać jego osiągnięcie jako trenerzy, instruktorzy, doradcy, promotorzy zdrowia i aktywności fizycznej. Absolwenci kierunku turystyka i rekreacja są przygotowani do aktywnej i efektywnej pracy w tym sektorze. Nowoczesne zaplecze badawcze i dydaktyczne doceniają studenci z zagranicy, którzy licznie studiują u nas w ramach programu ERASMUS+. Jednocześnie, nasi studenci też korzystają z możliwości staży, praktyk i nauki w instytucjach poza granicami Polski.

Pracownicy INB UZ

PREZYDENT
NA 96 FM



index 96 fm

AKADEMICKIE RADIO
UNIwersytetu ZIELONOGÓRSKIEGO

KAŻDA ŚRODA GODZ.12.30

tel.(68) 326 96 96





ZAKŁAD GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ

INFORMUJE

że w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Bohaterów Westerplatte 23 (tablica ogłoszeń), oraz w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Zielonej Górze przy ul. Zjednoczenia 110 (tablica ogłoszeń II piętro) został wywieszony wykaz lokali użytkowych stanowiących własność Miasta Zielona Góra przeznaczonych do najmu na czas nieoznaczony w drodze przetargu pisemnego ograniczonego.

Wykaz znajduje się również na miejskiej stronie internetowej:

www.bip.zielona-gora.pl



OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11d. ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735),

podaje się do publicznej wiadomości, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie dróg gminnych nr 104534F – ul. Osiedle Pomorskie (od km 0+562 do km 0+604) i 104535F – ul. Osiedle Śląskie (od km 0+000 do km 0+285) oraz budowie nowego odcinka drogi publicznej w Zielonej Górze,

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy drogi gminnej nr 104534F (ul. Osiedle Pomorskie) klasy L:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 391/17 obr. 0042; 1070/1 (1070), 731/14, 731/47 (731/17) obr. 0043.

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy drogi gminnej nr 104535F (ul. Osiedle Śląskie) klasy L:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 829/8 (829/3), 391/23, 391/25, 829/10 (829/7), 391/27, 829/6, 826, 854/7 (854/4), 830/31 (830/15), 876/2 (876) obr. 0042; 1070/2 (1070), 731/48 (731/17), 1076/7 (1076/3), 1072, 1076/9 (1076/2), 1076/11 (1076/6), 1074/1 (1074) obr. 0043.

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy drogi gminnej klasy D:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 854/10 (854/3), 830/1, 830/29 (830/7), 864/2 (864), 566/24 (566/21), 393/12, 884/2 (884), 884/3 (884), 884/4 (884), 394/8, 394/12, 883/2 (883), 854/8 (854/4), 829/11 (829/7), 830/32 (830/15) obr. 0042.

Teren niezbędny do budowy sieci uzbrojenia terenu poza projektowanymi pasami drogowymi:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 876/1 (876), 830/30 (830/15) obr. 0042; 1076/8 (1076/3), 1076/12 (1076/6), 1076/10 (1076/2), 729/51, 729/16, obr. 0043.

Teren niezbędny do przebudowy istniejącego zjazdu:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 1076/8 (1076/3) obr. 0043.

Teren niezbędny do przebudowy drogi gminnej nr 104410F (ul. Raculka), klasa drogi L:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 829/9 (829/3), 825/3, 875/2 obr. 0042.

Teren niezbędny do przebudowy chodników poza projektowanymi pasami drogowymi:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 854/6 (854/4) obr. 0042.

Teren niezbędny do rozbioru ścieżki rowerowej poza projektowanymi pasami drogowymi:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr 731/49 (731/17), 1076/8 (1076/3) obr. 0043.

UWAGA: w nawiasach podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt budowlany.

Zgodnie z art.11d ust.9 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363), z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórzej 22 w Biurze Obsługi Interesanta – parter stanowisko nr 5, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 684564516 i 684564514), gdzie strony mogą zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie. Strony mogą również uzyskać wyjaśnienia oraz składać zastrzeżenia w sprawie telefonicznie (nr tel. 68 4564516 i 68 4564514), drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl) a także przez skrzynkę podawczą ePUAP.



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie hali lekkoatletycznej przy ul. Sulechowskiej w Zielonej Górze oraz w sprawie przeprowadzania strategicznej oceny oddziaływania na środowisko projektu planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021r. poz. 741 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr XLI.676.2021 z dnia 25 maja 2021r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie hali lekkoatletycznej przy ul. Sulechowskiej w Zielonej Górze.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionej zmiany planu miejscowego oraz w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie **do dnia 6 sierpnia 2021 r.**

Wnioski można składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy. Wnioski dotyczące strategicznej oceny na środowisko można złożyć również ustnie do protokołu.

Właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit.g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przyjęciu dokumentów wymagających udziału społeczeństwa

Na podstawie art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o przyjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra w dniu 29 czerwca 2021 r. dokumentów:

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Słubickiej w Zielonej Górze, uchwalonego uchwałą nr XLIII.685.2021,
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Budowlanej w Zielonej Górze, uchwalonego uchwałą nr XLIII.687.2021,
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Ochla-Żagańska w Zielonej Górze, uchwalonego uchwałą nr XLIII.704.2021.

Informuję, że z treścią ww. dokumentów oraz z uzasadnieniem i podsumowaniem można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórną 22, 65-424 Zielona Góra w godzinach od 8.00 do 14.00 w pokoju nr 809.



PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 z późn. zm.)

INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórną 22 (piętro III, VII i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra
lub pod nr tel. (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655,
(+48) 68 47 55 688
email: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl



OBWIESZCZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

Na podstawie art. 11d. ust. 5 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r - Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 735),

podaje się do publicznej wiadomości, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 104560F – ul. Nowy Kisielin-Naukowa (od hm 0+00,00 do hm 6+46,88) w Zielonej Górze.

Działki przeznaczone częściowo lub całkowicie pod pas drogowy drogi gminnej nr 104560F (ul. Nowy Kisielin-Naukowa) klasy L:

Jednostka ewid. m. Zielona Góra; działka nr **18/4, 29/22 (29/19), 17/30, 17/40 (17/31) obr. 0055.**

UWAGA: w nawiasach podano numer działki ewidencyjnej przed podziałem.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie jednocześnie decyzją zatwierdzającą projekt podziału nieruchomości oraz zatwierdzającą projekt budowlany.

Zgodnie z art.11d ust.9 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363), z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Z zebranymi materiałami dotyczącymi tego postępowania można zapoznać się w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Podgórną 22 w Biurze Obsługi Interesanta – parter stanowisko nr 5, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym (nr tel. 684564516 i 684564514), gdzie strony mogą zgłaszać ewentualne uwagi i wnioski do czasu wydania orzeczenia w sprawie. Strony mogą również uzyskać wyjaśnienia oraz składać zastrzeżenia w sprawie telefonicznie (nr tel. 68 4564516 i 68 4564514), drogą mailową (K.Frydrychowska@um.zielona-gora.pl) a także przez skrzynkę podawczą ePUAP.



OGŁOSZENIE PREZYDENTA MIASTA ZIELONA GÓRA

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze oraz w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko planu miejscowego.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021r. poz. 741 z późn. zm.), art. 39 ust. 1, w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Zielona Góra uchwały nr XLIII.701.2021 z dnia 29 czerwca 2021r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Łężyca-Architektów w Zielonej Górze.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego oraz w ramach przeprowadzanej strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra, w terminie do dnia 6 sierpnia 2021 r.

Wnioski można składać w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: rozwojmiasta@um.zielona-gora.pl, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, a także oznaczenia nieruchomości, której wniosek dotyczy. Wnioski dotyczące strategicznej oceny na środowisko można złożyć również ustnie do protokołu.

Właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Prezydent Miasta Zielona Góra.

Szczegółowe informacje związane z przetwarzaniem danych osobowych uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych

Zgodnie z art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w związku z rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (Dz. Urz. UE. L 2016, Nr 119, str. 1 z późn. zm.), zwanego dalej „RODO”, informuję iż prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit.g rozporządzenia RODO przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych w wyniku uzyskania ich w toku prowadzonych postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych jest Prezydent Miasta Zielona Góra. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Miasta Zielona Góra za pomocą e-mail: iod@um.zielona-gora.pl. Przetwarzanie danych jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w ramach sprawowania władzy publicznej - szczegółowe informacje dotyczące ochrony danych osobowych są dostępne w Biuletynie Informacji Publicznej oraz w Biurze Obsługi Interesanta stanowisko nr 5 lub 6.

SZYJEMY SPORT NA MIARĘ

Lekarze, którzy zarażają pasją

Krzysztof Ignaczak, Marcin Lijewski i Cezary Trybański. Co ich łączy? Wszyscy wywodzą się z dyscyplin halowych i wszyscy w sporcie osiągnęli sukces.

„Igła” w siatkówce sięgnął po mistrzostwo świata, „Lijek” zna smak medali na mistrzostwach świata w piłce ręcznej. Cezary Trybański zaś - jako pierwszy Polak - wyważył drzwi w NBA. Dziś dzielą się swoją wiedzą w ramach programu „Szyjemy sport na miarę z Eneą”. To program, który zagości w dziesięciu



Cezary Trybański cieszył się, że najwięcej chętnych przyciągnęła koszykówka FOT. MARCIN KRZYWICKI



Tak pracuje się z Krzysztofem Ignaczakiem nad prawidłowym odbiorem zagrywki FOT. MARCIN KRZYWICKI

miejsowościach. Zielona Góra poszła na pierwszy ogień. Na stadionie przy ul. Sulechowskiej dzieci mogły potrenować koszykówkę, piłkę ręczną i siatkówkę. - Mają zapał i to jest najważniejsze. Umiejętności są mniejsze, ale w tym wieku to jest zrozumiałe. My jesteśmy lekarzami pierwszego kontaktu, którzy mają za zadanie zarazić pasją do sportu. Mam nadzieję, że wykonaliśmy swoje zadanie - powiedział Krzysztof Ignaczak. - Pracujemy nad koordynacją ruchową. To są najważniejsze rzeczy, które w tym wieku można zbudować, a o czym zapominają czasami wuefisci - dodał Marcin Lijewski.

(mk)

PIŁKA NOŻNA

Tracimy jeden zespół w okręgówce

Historyczny wynik Zorzy Ochla, utrzymanie rzutem na taśmę Chynowianki i spadek po dwóch sezonach Drzonkowianki. Zielonogórskie zespoły w Jako klasie okręgowej grały ze zmiennym szczęściem.

Zorza Ochla skończyła zmagania na piątym miejscu. To najlepszy wynik w historii klubu. Zespół Michała Grzelczyka od początku do końca sezonu był w czołówce. I choć nie zakładał awansu do IV ligi, długo był w gronie drużyn, które miały szansę na to, by w nowym sezonie zagrać szczebel wyżej. - To bardzo dobry rok dla Zorzy Ochla. W 70-letniej działalności klubu to największy sukces. Cała dzielnica doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Nikt nie powie, że nie stanęliśmy na wysokości zadania. To dla nas duży sukces - podkreśla trener Zorzy, która wygrała 21 spotkań, zremisowała w sześciu, a siedem przegrała.

Radość też w zespole TKK-F-u Chynowianki Francepol. Zielonogórzanie rozgrywali swój pierwszy sezon na tym szczeblu rozgrywek. Beniaminek utrzymał się rzutem na taśmę. Ekipa Pawła Maliszewskiego uplasowała się na 12. miejscu. - Przed sezonem mówiliśmy otwarcie, że zagramy o utrzymanie - zaznacza trener Chynowianki. - Szkoda tylko, że zafundowaliśmy sobie tyle nerwów, że to musiało być w ostat-



Kapitan Łukasz Janus, wraz całą Zorzą Ochla, dostarczył sporo radości swoim kibicom FOT. MARCIN KRZYWICKI

nim meczu, a właściwie nawet w ostatnich minutach. Uważam, że mogliśmy zrobić to dużo wcześniej. Sporo punktów nam puciekało. Chynowianka w ostatnim spotkaniu zremisowała na wyjeździe z LZS-em Górzyn 1:1, zdobywając bramkę w doliczonym czasie gry, co przy porażce w Bytomiu

Odrzańskim z Odrą Mieszka Konotop 0:4 oznaczało spadek tych ostatnich. - Wielu zawodników grało po raz pierwszy w okręgówce - dodaje trener. Chynowianka w premierowym sezonie w okręgówce „tulała” się po różnych stadionach. Domowy obiekt - Chynów Arena - w trakcie sezonu

był remontowany. Nowe rozgrywki Chynowianka zaczęła już u siebie, ale bez trenera P. Maliszewskiego na ławce. Jego miejsce zajął Maciej Wysocki, który przez ostatnie siedem lat pracował w Sparcie Łężyca. Z Jako klasą okręgową zęgną się Drzonkowianka PKM Zachód Racula. Pięć zwy-

cięstw, pięć remisów i aż 24 porażki nie mogły dać utrzymania. Zespół, który pierwszy sezon prowadził Krzysztof Nykiel, spada do A-klasy. - Na 34 kolejki ani razu nie udało mi się zestawić zespołu choćby w połowie takiego samego, jak w poprzednim meczu, albo tak, jakbym chciał - ubolewa trener 15. drużyny w stawce. Plan Drzonkowianki to całkowita przebudowa składu i jak najszybszy powrót w szeregi drużyn grających w okręgówce. - Więcej będzie młodych chłopaków w przedziale 17-21 lat, podpieranych starszymi kolegami. Jeżeli sportowo uda nam się awansować, to będzie fajnie - zaznacza K. Nykiel.

Drzonkowianka powróci do treningów 12 lipca. - Zawodnicy już dostali harmonogram. Jak sam patrzę na to, co przygotowałem, to łapię się za głowę. Troszeczkę coś będę próbował robić delikatniej - uśmiecha się trener zespołu grającego swoje mecze w Starym Kisielinie. Tydzień później przygotowania rozpocznie Zorza. Wiadomo już, że w klubie zabraknie najbardziej doświadczonych: Tomasza Wasielew-

skiego i Pawła Jerauszka. - Rozmawiamy z zawodnikami na pograniczu okręgówki i A-klasy. Luki po nestorach będziemy uzupełniać - informuje M. Grzelczyk, który chce, by jego zespół zagrał na podobnym poziomie, co w minionym sezonie. - Wszystko, co będzie wyżej, to będziemy z tego bardzo zadowoleni - kończy M. Grzelczyk.

Sezon w okręgówce ruszy w połowie sierpnia. (mk)

NASI W LICZBACH

21

- tyle meczów wygrała w sezonie Zorza Ochla

33

- tyle punktów podniosła z boisk Chynowianka

129

- tyle bramek straciła w rozgrywkach Drzonkowianka

PIŁKA RĘCZNA

Derbów nie zabraknie

PKM Zachód AZS Uniwersytetu Zielonogórskiego pozostaje na pierwszoligowym szczeblu rozgrywek, choć po reformie będzie to trzeci poziom rozgrywkowy w Polsce.

O reformie w piłce ręcznej mówiło się od dłuższego czasu. Najwyższą klasą rozgrywkową jest PGNiG Superliga. Zapleczem dotychczas były pierwszoligowe zmagania, podzielone na grupy. Od nowego sezonu zapleczem będzie liga centralna. AZS pozostanie w I lidze, ale będzie to teraz



AZS kompletuje skład. Jednym z zawodników, którzy pozostają na kolejny sezon w Zielonej Górze jest Adrian Franaszek. FOT. AZS UZ

trzeci szczebel rozgrywek. - Połowa drużyn jest ze starej I ligi i połowa jest z II ligi dolnośląskiej. Cieszymy się, że wreszcie wiemy, na czym stoimy - mówi Ireneusz Łuczak, trener akademicki, który liczył, że będzie więcej drużyn. - Znowu jest 11 zespołów, czyli czeka nas 20 spotkań.

Do ligi centralnej awansowała Stal Gorzów, ale nie oznacza to, że nie będzie lubuskich derbów. Beniaminkami pierwszoligowych zmagania będą: UKS Trójka Nowa Sól i TS Zew Świebodzin. W obu drużynach nie brakuje zawodników, którzy w przeszłości stanowili o sile akademików.

- Ta I liga jest tak w cudzysłowie. Jest przecież su-

perliga i centralna. Jest dużo grup I ligi i do nich dużo zespołów z II ligi zostało zaproszonych. Zobaczymy, jak to będzie wyglądać w praktyce - zastanawia się nad poziomem zmagania trener. Akademicy przygotowania do nowego sezonu zaczną 2 sierpnia. AZS chce się włączyć do walki o czołowe lokaty. - Chcemy powalczyć mocno w tej lidze, bo te drużyny są w naszym zasięgu. Spodziewam się, że dużo meczów będzie wyrównanych - podkreśla I. Łuczak, który będzie miał do dyspozycji większość zawodników z poprzedniego sezonu. Z klubu odeszli Hubert Kuliński i Karol Skawiński.

(mk)



Piwnice w budynku przy ul. Sikorskiego 6 - degustacja win

FOT. TOMASZ CZYŻNIEWSKI



Wnętrze winiarni Pod Starym Frycem - to był niewielki lokal

ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 413 (1001)

Chłodne popołudnie w piwnicy u Starego Fryca

Zanim zaproszę Was do tytułowego Starego Fryca, trochę prywaty - dziękuję za wszystkie życzenia z okazji opublikowania tekstu nr 1000 o dawnej Zielonej Górze. Kilka osób napisało, że liczy na następny tysiąc. Na to trzeba poczekać kolejne 20 lat. Oj, chciałbym tyle żyć i wciąż pisać. Nasze miasto jest wdzięcznym tematem...

- Czyżniewski! Ja też powinienam dostać medal z tej okazji, bo muszę wysłuchiwać twoich dyskusji z sobą samym na temat zbieranego materiału. I drugi medal za wieczne boje o mycie patelni - moja żona też była w jubileuszowym nastroju. Muszę się zastanowić, gdzie jest jakiś sklep z medalami, żeby ją docenić.

- Lekturę „Łącznika” zaczynam zawsze od ostatniej strony - usłyszałem od kilku osób. Mam nadzieję, że tak czytając od tyłu, docieracie również do pierwszej strony.

Natomiast Alfred Siatecki nadał mi tytuł Primo Optimorum Grunebergen-sins (to mniej więcej to samo co Doktor Honoris Causa). - Chylę głowę przed Tobą, Mistrzu historii, prawd i plotek spacerujących po zielonogórskich ulicach - napisał.

Samochwałka napisana, możemy udać się na wędrowkę po dawnej Zielonej Górze. Hitem czerwca był festiwal piwnic winiarskich. W 411. odcinku Spacerownika wstąpiłem do dawnej piwnicy Ernsta Theodora Franke przy dzisiejszej ul. Kupieckiej. Później, kłuczając uliczkami śródmieścia, zająłem do kilku innych lokali.

- Zmierzasz do mnie? Szkoda, bo ja właśnie idę na koncert w Sali Szeptów. Piwnica jest cały czas otwarta - zapraszał mnie Przemysław Karwowski, znany orędownik winiarstwa. Od kilku lat jest właścicielem kilkusetletniej piwnicy w budynku przy Sikorskiego 6. W dół schodzi się wąskimi, stromymi schodami. Trzy komory, klepisko, wilgoć tak pożądana w piwnicach winiarskich. Co za niepowtarzalny klimat.

- Mam już wszystkie pozwolenia. Mogę przystępować do remontu. Cegły zostaną oczyszczone, zbuduję toaletę, a zamiast klepiska będzie posadzka z ce-



Pocztówka z początków XX wieku przedstawiająca dom przy dzisiejszej ul. Sikorskiego 6. Tłocznia win znajdowała się w innym budynku.

ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA



Widok ul. Sikorskiego w 1904 r.

ZE ZBIORÓW SŁAWOMIRA RONOWICZA

gieł - opowiadał P. Karwowski. - Nie będę tu prowadził działalności gastronomicznej, bo lokal jest za mały. Będzie otwierany sporadycznie, na jakieś spotka-

nia czy odwiedziny zorganizowanych grup. Będą stoły, beczki, wino, pamiątki historyczne.

Piwnica ma ponad 330 lat. Budynek przy Sikorskiego

6 został zbudowany między 1690 a 1692 r. Kronikarze różnią się co do tej daty, ale z naszego punktu widzenia to niewielka różnica. Wtedy został zbudowa-

ny jako Landhaus - dom stanów ziemskich. To była jedna z najważniejszych budowli w mieście. Odbływały się tu sejmiki stanów ziemskich, takiego samorządu właścicieli ziemskich z okolicy. Sejmiki zbierały się do 1740 r. Później, po zajęciu Śląska przez Prusy, zmienił się system polityczny i do budynku wprowadzili się urzędnicy królewscy. Tutaj w latach 1772-1809 pracował poborca podatkowy Samuel Reiche, twórca zaginionej kroniki. Odnotował w niej liczne wizyty króla Prus Fryderyka Wielkiego, który w sumie był w Grünbergu 44 razy i zatrzymywał się w Landhausie. Podobno mieszkał w pokoju z oknami od strony ogrodu, czyli od strony dzisiejszego rektoratu.

W 1800 r. na parterze znajdowała się kasa podatkowa, a na piętrze sala zebrań. Trzy lata później stanęła przed budynkiem pierwsza w Zielonej Górze latarnia uliczna. Następnie przemianowany na siedzibę sądu powiatowego, służył państwu pruskiemu do 1858 r., kiedy po wybudowaniu nowego sądu przy placu Słowiańskim, budynek został sprzedany kupcowi Juliusowi Peltnerowi. Ten handlował materiałami, towarami kolonialnymi oraz winem. Był również właścicielem działki i domu obok (dzisiaj Planetarium Wenus). W 1897 r. Peltner przebudował parter budynku i obok sklepu z materiałami kolonialnymi przeznaczył dwa pomieszczenia na winiarnię. Nazwał ją Pod Starym Frycem (Zum Alter Fritz), nawiązując do króla Fryderyka Wielkiego, bardzo popularnego władcy w Grünbergu. I tak zostało przez kilkadziesiąt lat. Lokal w 1945 r. przejął Stanisław Jaśkiewicz, który oferował w nim śniadania i obiady oraz wyborowe wina, likiery i wódki. Później znajdował się tutaj sklep sieci Konsu-

my, przeznaczony dla milicjantów.

Peltner był też właścicielem działki obok. Jego spadkobiercy w 1911 r. otrzymali zgodę na wybudowanie w tym miejscu wielkiej kamienicy mieszkalnej ze sklepami na parterze. To jedna z niewielu budowli w mieście, która uległa zniszczeniu w 1945 r. Gruz przez wiele lat zalegał w tym miejscu. Działkę zabudowano dopiero 15 lat po wojnie, gdy w lipcu 1961 r. uruchomiono kino Wenus. Dzisiaj jest tutaj Planetarium.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:

→ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://fb.com/czyzniewski.tomasz)

KOLEJNY SPACER TEMATYCZNY

Tym razem odbędzie się śladami przedwojennych zakładów fotograficznych. Zobaczymy z zewnątrz zachowane do dzisiaj budynki atelier. Usłyszemy historie o fotografach, zobaczymy ich zdjęcia (reprodukcje oraz oryginały). Przewodnikiem będzie Bartłomiej Gruszką (autor książki o przedwojennych zakładach fotograficznych w Zielonej Górze). Organizatorami są: Szymon Płóciennik („Gazeta Wyborcza”) oraz Fundacja Tłocznia.

Spacer odbędzie się w sobotę, 10 lipca. Start o 11.00 przy ul. Moniuszki 17 (przy skrzyżowaniu z ul. Długą i al. Konstytucji 3 Maja). Potrwa około 1,5 godziny. Wstęp wolny.